

ADAM TOMANEK
ur. 1928; Lublin



Tytuł fragmentu relacji	Szkoda że nie dożył
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin; II wojna światowa
Słowa kluczowe	Tomanek Adam (1928-), Łobodowski Józef (1909-1988), "Wołyń", wolna Ukraina, tematyka ukraińska

Szkoda że nie dożył

Gazeta ["Wołyń"]? To pewnie było "to" w Łucku. On (Łobodowski-dop. red.) prowadził to. Z tym wojewodą (Józefskim-dop.red.) prawie na co dzień się spotykał, wielcy przyjaciele byli. No i publicystyka była wysoko postawiona w tej gazecie, on był świetnym publicystą.

Miał wielu przyjaciół literatów rosyjskich, ale przede wszystkim ukraińskich, do tego stopnia, że na pewnym spotkaniu w Lublinie, gdzie była większość Ukraińców, powiedzieli, że on był pochodzenia ukraińskiego. On po prostu czuł się Ukraińcem. Nieprawda, on był Polakiem, a że miał przyjaciół Ukraińców i idea jego przewodnią życiową było, żeby Ukraina była wolna, samoistna. Szkoda że nie dożył. Zawsze Ukraina dążyła do tego, ale zawsze nie wychodziło, bo albo ekspansja Polski, albo Rosji, a potem Niemców. A Niemcy też się przyczynili do poróżnienia narodu ukraińskiego z polskim. Chodziło o to, żeby Ukraina była zaprzyjaźniona z Polską, i żeby była samodzielna, żeby wyjąć ją z tego Związku Radzieckiego, który powstał po Rewolucji Październikowej. To była idea Łobodowskiego. On dużo pisał o tym. W Wolnej Europie później, w Radiu Madryt po polsku [o tym mówił]. Bardzo dużo poświęcił tej tematyce swoich publikacji; w literaturze paryskiej, w „Wiadomościach Literackich” w Londynie.

Data i miejsce nagrania	2008-09-22, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Transkrypcja	Julita Nowicka
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"